[illegible] POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VIII. Kraków, niedziela 30 sierpnia 1925 Nr. 195

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji [illegible] administracji: Kraków, Orzeszkowej 7. [illegible] telefon[illegible] [illegible] Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.650. Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK". [illegible] [illegible] należy nadsyłać wprost do Administracji. [illegible] [illegible] przesłane Redakcji nie będą uwzględnione. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Kongres w ciężkiej sytuacji

(Od naszego sprawozdawcy kongresowego).

Wiedeń, 27 sierpnia o północy.

Po wczorajszem sensacyjnem oświadczeniu Weizmana, że Egzekutywa wyciągnie konsekwencje z wyniku głosowania, zapanowała powszechna konsternacja. Każdy czuje, że w obecnej chwili nikt Weizmana zastąpić nie może, a sama opozycja, w szczególności Mizrachi, która przez wstrzymanie się od głosowania wywołała przesilenie, dziś porusza wszelkie zakulisowe sprężyny, by Weizmana skłonić do ponownego objęcia posterunku. Mimo przewidywań, że na komisji permanencyjnej, która wespół z Egzekutywą dziś przez całe przedpołudnie obradowała, uda się znaleźć odpowiednią formułę, Weizman złożył w południe oświadczenie równające się rezygnacji.

Na Kongresie zapanował powszechny chaos. Tysiąc pogłosek krzyżuje się, tysiąc kombinacyj, komisja permanencyjna obraduje bez przerwy i dotychczas późną nocą nie widać żadnego rozwiązania. Są nawet tacy, którzy przewidują erę prezydjalną Usyszkina, inni kombinują rząd mniejszości tj. lewicy z Sokołowem na czele itp. Jedno jest pewne: wynik głosowania zaskoczył samą komisję permanencyjną i oczywiście także i Weizmana, a w stosunku do sprawców przesilenia panuje powszechne oburzenie. Jako charakterystyczny szczegół zaznaczyć wypada, że wielkie zgromadzenie Grünbauma i innych przywódców radykalnych sjonistów zostało w ostatniej chwili dziś wieczorem odwołane, gdyż poważne grupy sjonistyczne zagroziły rozbiciem tego zgromadzenia, jako odwet za stanowisko wobec Weizmana.

W chwili, gdy słowa te piszę, Sokołow wygłasza hebrajski referat o wychowaniu. Z członków Egzekutywy na trybunie siedzi jedynie Weizman, którego ukazanie się na sali przywitało całe audytorjum hucznymi oklaskami. Reszta członków Egzekutywy radzi wespół z komisją permanencyjną nad sposobem rozwiązania przesilenia.

W sali duszno i parno. Loże i galerje uginają się formalnie pod ogromnym natłokiem publiczności, która mimo późnej nocy z niecierpliwością oczekuje oświadczenia prezydjum co do przesilenia.

Do wyjaśnienia sytuacji nie może jeszcze dojść, gdyż komisja permanencyjna mimo uczestnictwa takich taktyków parlamentarnych, jak Dr Reich nie zdoła wynaleźć wyjścia bez zgody Weizmana, który, zdaje się, sprawę zaufania stawia tym razem na ostrzu miecza.

Kongres przedłużono do niedzieli. Jutro (w piątek) przez dzień cały obradować będą komisje, które na Kongresie tym opracować musiały ogromny materjał rezolucyj, wniosków, sprawozdań, a w międzyczasie może uda się znaleźć wyjście z ogólnie zawikłanej sytuacji. Frakcje nie chcą się zrzec swego negatywnego stanowiska, choć niema nikogo, ktoryby rząd mógł objąć po Weizmanie, a cieszył się równym autorytetem i — last not least równie silnymi wpływami.

Le roi est mort — vive le roi! — nad urzeczywistnieniem tej formułki trudzą się dziesiątki delegatów i po zatroskanych minach w kuluarach znać powagę chwili.

Sokołow prawi z młodzieńczym zapałem o sprawie wychowania narodowego, lecz uwaga wszystkich skupiona właściwie w jedno miejsce: w środek pierwszego rzędu trybuny, gdzie osamotniony z głową opartą na ręce siedzi Weizman. Poważny ogromnie, jakgdyby w tej chwili troski wieków go gniotły, skupiony i spokojny. Jak gdyby kartę swego życia rzucił na szalę historji i czekał jej wyroku.

Z. F. F.

Głosowanie nad absolutorjum

(Od naszego sprawozdawcy kongresowego).

Z powodu nienadejścia poczty lotniczej we czwartek, podajemy poniższą korespondencję o decydującem posiedzeniu Kongresu z jednodniowem opóźnieniem. — Red.

Wiedeń, 26 sierpnia (środa), o północy.

Późną nocą odbyło się głosowanie nad absolutorjum dla Egzekutywy, którego wynik był tego rodzaju, że Weizman, mimo hucznych oklasków, blady ze wzruszenia wstąpił na trybunę i zastrzegł sobie na jutro decyzję, co do ewentualnego przyjęcia nowego wyboru.

O ile chodzi o obraz zewnętrzny, obrady pamiętnej nocy należały do najbardziej dramatycznych, a ogromne tłumy, które zalegały salę Konzerthausu, wniosły już same przez się pewien element gorączkowego napięcia i żądzy sensacji.

Wynik głosowania był też rodzajem sensacji, przedewszystkiem dla samych delegatów, gdyż tuż przed posiedzeniem zapewniano z miarodajnych stron, że Weizman otrzyma decharge większością 150—160 głosów. Tymczasem stało się inaczej, a winę tej niespodzianki przypisać należy w pierwszym rzędzie komisji permanencyjnej, która zupełnie na tym Kongresie nie dopisała i której kierowniczej ręki wogóle przez cały czas obrad nie było znać. Początkowo usiłowano uniknąć ewentualnego konfliktu przez niepostawienie votum ufności na plenum. Wobec oświadczenia Weizmana zgodzono się wreszcie na formułkę i zadowolono się przypuszczeniem, że na plenum znajdzie się większość. Jako charakterystyczny szczegół podnieść należy, że po otwarciu nocnego posiedzenia Motzkin kilkakrotnie przerywać musiał obrady, bo komisja permanencyjna do ostatniej chwili nie mogła się uporać ze stylizacją rezolucji, która też wypadła bez kolorytu i banalnie. Nadomiar złego przewodniczący komisji permanencyjnej Goldberg wpadł ledwie dysząc na podjum i ledwie odczytać zdołał tekst rezolucji, co wywołało nader komiczną sytuację, obniżającą wartość tej enuncjacji.

Wśród ogromnego napięcia odczytywać poczęli reprezentanci poszczególnych frakcyj swe deklaracje. Podczas gdy deklaracyj Poale Sjon i Hitachdut wysłuchano w skupieniu, mowca radykalnych sjonistów spotkał się z okrzykami protestu, wystosowanego pod adresem Grünbauma i jego przyjaciół. Ostatnim, który złożył deklarację, był Żabotyński. Zarówno jego pojawienie się na estradzie, jak i odczytanie deklaracji przyjęto w grobowem milczeniu, z którego wyczuć było można, że o sobiście wprawdzie ten reprezentant czterech delegatów cieszy się sympatją, jako polityk jednak ma cały Kongres przeciw sobie.

Przy głosowaniu wstrzymały się grupy Mizrachi, Hitachdut, Poale Sjon od głosowania, również, o ile zauważ było można, 2—3 delegatów polskich z centrum. Mała tylko grupa radykalnych sjonistów, których zresztą na tym Kongresie nikt tragicznie nie brał, głosowała przeciw absolutorjum wespół z czterema delegatami z pod znaku Żabotyńskiego. Z ubolewaniem też podnieść należy absencję kilku członków z bloku. W ten sposób stworzono sytuację krytyczną, gdyż z 329 delegatów ledwie trzecia część wypowiedziała się za Egzekutywą.

Mizrachi w ten sposób zaprotestować chciała przeciw rzekomemu upośledzeniu religijnych postulatów w Palestynie, a mimowoli lewicy i radykalnym podała dłoń do uniemożliwienia pozycji Weizmana.

W chwili, gdy to piszę przebrzmiały ostatnie słowa Weizmana, a ogromnie podniecone tłumy, rozchodząc się, dyskutują nerwowo o tem, co najbliższy dzień przyniesie. W każdym razie teraz dopiero opozycja ukryta i jawna pokazać musi, że jest konsekwentną i że stać ją na zaprezentowanie nowego kierownictwa któreby godnie kontynuowało dzieło Weizmana. Powszechnie jednak panuje zdanie, że rezygnacja Weizmana otworzy dopiero oczy opozycji na niebezpieczeństwo, a wtedy cofnie się ona na całej linji.

(zff.)

Rezolucja oficjalna i deklaracje grup opozycyjnych

Przed głosowaniem zgłoszone zostały obok rezolucji komisji permanencyjnej również deklaracje, które poniżej podajemy w dosłownem brzmieniu:

REZOLUCJA OFICJALNA

Kongres przyjmuje sprawozdanie Egzekutywy do wiadomości. Kongres wyraża uznanie za kierownictwo polityczne i zaznacza z zadowoleniem znaczne wzmocnienie ruchu sjonistycznego przez otwarcie Uniwersytetu w Jerozolimie.

DEKLARACJA MIZRACHI.

Egzekutywa nie zrealizowała uchwał Kongresów w kierunku zaspokojenia potrzeb religijnych w Palestynie. W wielu kolonjach, kwucach i instytucjach w Palestynie panuje ciągle jeszcze duch negacji wobec świętości Izraela. Stosunek Egzekutywy wobec chaluców i robotników należących do organizacji Mizrachi ignoruje zupełnie zasady równouprawnienia.

Z tych powodów Mizrachi nie może sprawozdania Egzekutywy przyjąć do wiadomości i wstrzymuje się od głosowania za absolutorjum.

DEKLARACJA HITACHDUTH

Nasi mowcy w debacie generalnej sprecyzowali nasz stosunek do Egzekutywy pod względem politycznym, ekonomicznym i finansowym. Frakcja Hitachduth uważała za stosowne zaproponować komisjipermanencyjnej zaniechanie wyrażenia absolutorjum, gdyż Kongres sjonistyczny ma jedynie wy-

brać nowe kierownictwo. Chociaż zgadzamy się z zasadami politycznej działalności Egzekutywy, nie możemy przeoczyć rozmaitych porażek, jakie polityka sjonistyczna w ostatnim czasokresie doznała, jakoteż faktu, że nasze kierownictwo finansowe nie wykazało dostatecznej inicjatywy. Dlatego też frakcja Hitachduth oświadcza, że od głosowania się wstrzyma.

ZŁĄCZONE FRAKCJE POALE-SJON I ZEIRE-SJON

Oceniamy należycie liczne przeszkody, na które napotyka praca polityczna Egzekutywy w Palestynie i Anglji.

Mimo uznania wytężającej i pełnej ofiarności pracy prezydenta Organizacji, frakcja oświadcza, że nie zgadza się z politycznym kierunkiem Egzekutywy. Frakcja uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę na słabość żydowskiej Agencji wobec żywotnych kwestyj palestyńskiego zarządu i wobec ograniczeń emigracyjnych, które wykazują brak systematycznej działalności i systematycznej walki Egzekutywy o poprawę.

Równocześnie musi frakcja wytknąć brak odpowiedniej akcji Egzekutywy przeciw spekulacji ziemią, która podkopuje narodowe osiedlanie, jak i brak wytycznych przy skierowaniu emigrantów na drogę produktywnej pracy.

W szczególności podnosi frakcja z ubolewaniem, że część Egzekutywy zajęła wrogie stanowisko wobec robotników, intrygowała przeciw instytucjom robotniczym i targnęła się na ich autonomję.

Z tych powodów frakcja Poale-Sjon wstrzyma się od głosowania nad absolutorjum, wyrażając równocześnie ubolewanie z powodu dymisji Ruppina, który skutecznie i z całem oddaniem kierował akcją kolonizacyjną w Palestynie.

GRUPA RADYKALNYCH SJONISTÓW

Polityka Egzekutywy zarówno zewnętrzna jak i wewnętrzna odznaczała się słabością, która zachwiać może ogromnie całą Organizację. Zamiast energicznej akcji celem wzmocnienia Organizacji, polityka Egzekutywy opanowaną była próbą wciągnięcia za wszelką cenę sfer niesjonistycznych i nienarodowych do Jewish Agency. Nieskuteczność tych zabiegów wykazała, że wciągnięcie sfer niesjonistycznych w formie proponowanej przez Egzekutywę nie da się przeprowadzić. Ta polityka doprowadziła z natury rzeczy do osłabienia świadomości sjonistycznej i do podkopania wiary w znaczenie Organizacji.

Zewnętrzna polityka wykazuje równie słabość i rezygnację wobec coraz silniej przejawiających się tendencyj uszczuplenia naszych praw uznanych przez mandat.

Z postulatów politycznych XIII. Kongresu żaden nie został spełniony. Działalność administracji w Palestynie, która zamiast czynnego poparcia żydowskiej odbudowy w najlepszym razie ją toleruje, a nierzadko tamuje, stoi w sprzeczności z duchem i literą mandatu, który nakłada obowiązek administrowania krajem w duchu aktywnego poparcia kolonizacji.

Z tych powodów głosujemy przeciw absolutorjum.

DEKLARACJA ŻABOTYŃSKIEGO

Wobec tego, że bezczynność polityczna Egzekutywy proklamowaną została za część składową sjonistycznej orjentacji, a stan ten naraża naszą pozycję w Palestynie, Anglji i wobec Ligi narodów na ogromne niebezpieczeństwo, wobec tego, że Egzekutywa nie przedłożyła Kongresowi żadnego programu, w jaki sposób rozwiązać należy cały kompleks problemów państwowo ekonomicznych związanych z aliją i nie wezwała państwa mandatowego do zabezpieczenia Palestyny w odpowiedni sposób, a wreszcie wobec tego, że taktyka Egzekutywy w sprawie Jewish Agency narusza suwerenność Kongresu i egzystencję sjonistycznej Organizacji, sjoniści rewizjoniści głosować będą przeciw absolutorjum.

Z komisji edukacyjnej

(Od naszego sprawozdawcy kongresowego).

Komisja ta, obradująca pod przewodnictwem posła dr. Thona, od kilku dni niejako w permanencji, należy do najpracowitszych, a ze względu na sprawę wychowania w Palestynie, która się tutaj w pewnej mierze koncentruje — do najważniejszych.

Komisja przedewszystkiem przeforsowała pod wyżkę budżetu edukacyjnego w Palestynie do sumy 79.000 funtów szterlingów. Prócz tego uchwaliła zażądać wstawienia nowych pozycyj do budżetu, a to dla Waad Halaszon, dla Bezalelu, dla związku literatów hebrajskich w Palestynie i dla komisji, zajmującej się wykopaliskami. Wreszcie uchwaliła komisja reorganizację Waad Hachinuch na zasadach demokratycznych.

Przebieg czwartkowego posiedzenia plenarnego

(Telefonem od naszego specjalnego sprawozdawcy kongresowego).

Wiedeń, 28. 8 (Kl.) W uzupełnieniu dotychczasowych wiadomości podajemy przebieg ostatniego posiedzenia (czwartkowego) Kongresu:

Plenum zbiera się powoli, ponieważ obrady w sprawie znanego już oświadczenia Egzekutywy trwają nadal. O godz. 9 wiecz. otwiera posiedzenie **Motzkin**, który oświadcza: „**Większość delegatów obradowała nad oświadczeniem Egzekutywy, którego Kongres nie przyjął do wiadomości — wbrew błędnemu tłómaczeniu moich słów — lecz które przekazał odpowiedzialnym organom do rozpatrzenia.** Narady w tej sprawie trwają nadal, Kongres jednakowoż może kontynuować swoją pracę".

Zabiera głos dr **Lichtheim** do sprawozdania z dalszych uchwał komisji bankowej. Komisja ta uchwaliła następującą rezolucję w sprawie banku przemysłowego:

„Kongres uchwala stworzyć bank przemysłowy, który ma służyć w szczególności popieraniu małych i średnich przedsiębiorstw przemysłowych w Palestynie. Stworzenie tego banku ma nastąpić przy udziale Jewish Colonial Trust, Anglo—Palestine Company i „Keren Hajessodu" stosownie do odpowiednich uchwał komisji budżetowej".

Rezolucję tę przyjęto.

Rezolucja w **sprawie pożyczki odbudowy Palestyny** została również przyjętą po krótkiej dyskusji. Brzmi ona następująco:

„Na pokrycie bieżących materjałów i sprawozdań uważa Kongres rozwiązanie kwestji długoterminowej pożyczki dla Palestyny za jedno z najważniejszych zadań i za środek do umożliwienia kolonizacji na szerszą skalę. Kongres wzywa przeto Egzekutywę, by poświęciła temu zagadnieniu dużo uwagi, a w szczególności by uwzględniła sprawozdanie subkomisji pod przewodnictwem senatora dra Ringla. Kongres uchwala powołać komisję, któraby kwestję tę zbadała. Wydatki tej komisji mają być zabezpieczone przez budżet. Komisja ta wspólnie z Egzekutywą ma zbadać odnośne propozycje. Członkowie tej komisji zostaną zamianowani przez komisję permanencyjną. Komisja ma prawo miano wać członków korespondentów. W przeciągu 6 miesięcy po Kongresie ma Egzekutywa i komisja pożyczkowa złożyć sprawozdanie Komitetowi Wykonawczemu o rezultatach swej pracy.

Po krótkiej pauzie i po owacji dla prof. Weizmana (piszemy o tem na innem miejscu — przyp. Red.) otwiera przewodniczący Motzkin ponownie posiedzenie, oświadczając, że Kongres został przedłużony do niedzieli. Następne plenarne posiedzenie Kongresu odbędzie się w sobotę w nocy z tem, że będzie ono bez przerwy z małą pauzą trwało do niedzieli wieczora. W niedzielę zakończy Kongres swe obrady.

Nowe burzliwe oklaski rozlegają się, kiedy na trybunę wchodzi **Sokołow**, by wygłosić referat o szkolnictwie hebrajskiem w Palestynie. Mówca wskazuje na wielkie znaczenie wychowania w życiu narodowem. **Lud żydowski musi opanować język hebrajski, ponieważ język ten jest podstawą żydowskiego odrodzenia.** Szkolnictwo w Palestynie jest wspaniałem dziełem. Jak bardzo skutecznie ono się rozwija, wskazuje porównanie z narodowem szkolnictwem Irlandji, gdzie również własnemi środkami narodowemi utworzono własne szkolnictwo. To, co dotąd stworzono w Irlandji jest mimo bez porównania większych środków dalekie jeszcze od szkolnictwa palestyńskiego. Osiągnięto wysoki stan szkolnictwa przez gotową do ofiar wolę narodu i należy oczekiwać, że naród żydowski także nadal będzie łożył ofiary dla swego narodowego szkolnictwa.

Po Sokołowie przemawiał wiceburmistrz Jerozolimy i prezydent „Waad Leumi" **Dawid Jellin**, który podziękował Sokołowowi za serdeczne słowa o szkolnictwie palestyńskiem i wskazał na wielką ofiarność nauczycieli hebrajskich w Palestynie, którzy są oddanymi budowniczymi szkolnictwa palestyńskiego.

Po wywodach rabina **Bermana** (Mizrachi), który stanął w obronie szkół mizrachistycznych zamknął przewodniczący o godzinie 12 w nocy posiedzenie.

Mowy Weizmana i Sokołowa w komisji permanencyjnej

Wybór podkomisji dla rokowań z Weizmanem. — Przed załatwieniem kryzysu.

Wiedeń, 28 8. (Kl.) Całe dzisiejsze przedpołudnie toczyły się obrady komisji permanencyjnej, w których wzięli również udział członkowie Egzekutywy z prezydentem Weizmanem i Sokołowem na czele.

Weizman wygłosił dłuższe gorące przemówienie, w którem przedstawił szczegółowo, w jakich warunkach pracował, i jak pertraktował z rządem angielskim, tudzież o wystąpieniach swych wewnętrznych w kołach sjonistycznych. W toku swego przemówienia dał Weizman do zrozumienia, że żądanie, żeby ostro wystąpił przeciw Anglji, jest nierozumne, gdyż należy to zachować **jako ostatni atut**, na krytyczny czas, który, jak się wyraził, oby nie nadszedł.

Praca sjońska w Palestynie podnosi naszą powagę a każda nowa dziesiątka tysięcy emigrantów wzmaga nasz autorytet.

Sokołow w przemówieniu pełnem ironii wykazywał niesłuszny sposób walki, jaki się z nas prowadzi, oraz nieliczenie się ze stosunkami i możnościami.

Oba te przemówienia wywarły wielkie wrażenie na obecnych i przyczyniły się dużo do **minięcia naprężenia.**

Następnie została wybrana subkomisja złożona z 5 osób, do której m. in. weszli przewodniczący komisji permanencyjnej **Abraham Goldberg** i wiceprzew. pos. **Reich**, która ma opracować deklarację Kongresu, możliwą do przyjęcia dla wszystkich partyj, uznającą, że Kongres ma zaufanie do Weizmana i Sokołowa i wzywającą Weizmana i Sokołowa do ułożenia nowej Egzekutywy.

Najkrytyczniejszy moment minął

Wiedeń, 28 8 PAT. Po dzisiejszem posiedzeniu komisji permanencyjnej uchodzi za pewne, że kryzys zostanie pomyślnie załatwiony. Najkrytyczniejszy moment minął. W dzisiejszem przemówieniu dał Weizman do zrozumienia, że musi otrzymać satysfakcję, ażeby autorytet jego na zewnątrz został wzmocniony i okazało się wyraźnie, że posiada zaufanie Kongresu.

Jeśli Weizman i Sokołow zgodzą się na ułożenie nowej Egzekutywy, to wejdą w jej skład członkowie centrum, z wykluczeniem prawicy i lewicy. Natomiast do departamentów organizacji w Londynie i Jerozolimie wejdą też członkowie lewicy i prawicy, aby w ten sposób mimo niezasiadania w Egzekutywie pracować.

Pertraktacje z Weizmanem toczą się dalej; dziś odbył się konferencja Weizmana z subkomisją kom. permanencyjnej.

Zniesienie konferencji dorocznej

Wiede, 28 8. (Kl.) Na disiejszem posiedzeniu komisji organizacyjnej uchwalono zniesie nie dorocznej konferencji a prawą jej przelano na Komitet Akcyjny, który będzie mógł wyrażać Egzekutywie votum zaufania wzgl. niezaufania.

Ostatnie plenarne posiedzenie

Wiedeń, 28 8. (Kl.) Jutro, w sobotę, wieczór odbędzie się ostatnie posiedzenie plenarne, na którem m. in. przyjdzie do głosowania nad rezolucjami komisji w sprawie Jewish Agency.

Krok naprzód na drodze do pacyfikacji Europy

Po ogłoszeniu noty francuskiej.

Kraków, 28 sierpnia.

Wręczona w Berlinie w dniu 24 bm. nota francuska, będąca odpowiedzią na notę niemiecką z 20. lipca br. w sprawie paktu bezpieczeństwa, stanowi bądźcobądź — mimo zastrzeżeń i wątpliwości niemieckich — krok naprzód na drodze do pacyfikacji Europy. Ostatecznie zmuszoną jest przyznać także i prasa niemiecka (oczywiście nie prawicowa), iż Francja okazała w ostatniej swej nocie **wiele dobrej woli w kierunku porozumienia.**

Co do samej noty, to dzieli się ona na trzy części.

Pierwsza, bardziej teoretyczna, podkreśla, iż zawarcie paktu bezpieczeństwa nie może naruszyć traktatów pokojowych ani też praw które na podstawie tych traktatów zostały uzyskane. Jeśli Niemcy powołują się na klauzulę paktu Ligi Narodów o przystosowaniu istniejących traktatów do zmieniających się ewentualnie stosunków, to Francja wskazuje na to, że przedewszystkiem respektowane być muszą traktaty, jako podstawa istniejącego stanu rzeczy.

Druga część noty francuskiej zajmuje się przyszłym stosunkiem Niemiec do Ligi Narodów. Francja powtarza tu jeszcze raz, że Niemcy tylko jako członek Ligi Narodów mogą wyrażać swoje życzenia. Stojąc poza Ligą, życzenia te mają charakter warunków. Podnieść tu należy, że demokratyczna opinja w Niemczech uznaje w znacznej mierze to stanowisko francuskie co do wstąpienia Niemiec do Ligi bez stawiania żadnych warunków, a więc i bez żądania zniesienia odnośnie do Niemiec będącego dla nich kamieniem obrazy artykułu 16 statutu Ligi. Ważnem jest zakończenie drugiej części noty francuskiej, w którem jest mowa o **powszechnem rozbrojeniu.** Brak bezpieczeństwa wstrzymywał dotąd rozbrojenie. O ile tedy z Niemcami nastąpi porozumienie co do bezpieczeństwa granic, to sprawa rozbrojenia stanie się aktualnym problemem polityki na terenie Ligi Narodów.

Część trzecia noty zajmuje się kwestją przyszłych paktów bezpieczeństwa. Francja obstaje nadal przy swem stanowisku odnośnie do gwarantowania przez się paktów, zawrzeć się mających przez Niemcy z ich sąsiadami (Polską i Czechosłowacją) — i o tyle Polska mogłaby być z ostatniej noty francuskiej zadowoloną — atoli konceduje Niemcom pewnego rodzaju kompromis, co do objektywnego, nie wyłącznie od gwaranta zależnego oznaczenia w chwili wybuchu zbrojnego konfliktu, która strona jest napastnikiem. Chodziłoby — powiada nota — o znalezienie modusu, któryby z jednej strony zapewnił bezpartyjność postanowienia, a z drugiej nie zaszkodził bezpośredniości i skuteczności gwarancji.

Zakończenie noty zawiera — jak już wiadomo — zaproszenie Niemiec do ustnych rokowań, które to zaproszenie Niemcy — nie udzielając merytorycznej odpowiedzi na notę francuską — już przyjęli, wysyłając do Londynu na konferencję rzeczoznawców prawnych, mającą się rozpocząć już w najbliższy poniedziałek — kierownika oddziału prawnego w Min. Spraw Zagr., Ganssa.

Najbliższa przyszłość okaże, czy w Londynie uda się stworzyć przesłanki pod pakt bezpieczeństwa. O ileby się to udało, to problem rozbrojenia wszedłby w orbitę realnych rokowań międzypaństwowych.

Potwierdzenie odbioru noty francuskiej

Paryż, 28 8. PAT. Wręczona wczoraj Briandowi odpowiedź niemiecka na ostatnią notę francuską w sprawie bezpieczeństwa zawiera podziękowanie za tak kurtuazyjną notę i oświadcza, że Niemcy **zgadzają się na propozycję zwołania konferencji prawników.**

Termin konferencji rzeczoznawców jest bliski, choć dotychczas ściśle nieokreślony.

* * *

Londyn, 28 8. PAT. Rzeczoznawcy prawnicy angielscy, francuscy i belgijscy mają się zebrać w dniu 31 bm. w Londynie, aby omówić pakt gwarancyjny.

Berlin. 28 8. PAT. Delegat niemiecki na konferencję w sprawie paktu bezpieczeństwa dyrektor ministerjalny Gauss, udał się wczoraj do Hamburga, gdzie prawdopodobnie odbędzie konferencję z dr Stresemannem. Gauss pojedzie następnie w sobotę z Hamburga do Londynu.

Caillaux o wynikach rokowań londyńskich

Paryż, 28 8. PAT. „Le Journal" pisze, że podczas wczorajszego posiedzenia Rady ministrów Caillaux przedstawiwszy propozycje angielskie oświadczył, że nie sądzi, aby skarb angielski mógł pójść jeszcze dalej w swoich propozycjach. Następnie minister zapowiedział że dnia 16 września uda się sam do Waszyngtonu, aby szybko ustalić sposoby uregulowania długu francuskiego w Stanach Zjednoczonych, a dopiero potem wysłanoby specjalną delegację.

„Echo de Paris" przewiduje, iż układy ostateczne z Ameryką i Anglją nie będą mogły być zawarte przed październikiem. „Matin" donosi, że Caillaux odbędzie dziś rozmowę z Theunisem, który powrócił z Waszyngtonu. Nagół dzienniki są zdania, że Caillaux nie mógł uzyskać w Londynie korzystniejszych warunków, zauważają jednakże, że z dochodów budżetu francuskiego trzeba będzie skreślić wszystkie sumy, jakie wpłyną od Niemiec.

Waszyngton. 28 8. PAT. Zastępca sekretarza skarbu Winston oświadczył, że amerykańska komisja dla uregulowania długów musi z natury rzeczy przy dochodzeniach co do zdolności płatniczej Francji wziąć w rachubę sumy, które Francja zamierza płacić Wielkiej Brytanji. Urząd skarbu obstaje przy tem, aby długi francuskie były spłacane taksamo, jak długi wszystkich innych państw i domaga się zapłaty całego kapitału i procentu. — Ogólna suma, która będzie ściągnięta z Francji nie da się jeszcze obecnie oznaczyć.

Kongres socjalistów wobec sowietów

Marsylja, 28 8. PAT. Rezolucja w kwestji wschodniej uchwalona przez kongres socjalistyczny jednomyślnie wskazuje na grożące niebezpieczeństwo wojny na wschodzie Europy, na to, że pewne państwa wschodnie prą do agresywnej polityki przeciwko Rosji sowieckiej. Natomiast Rosja sowiecka żywi iluzję, że wyzwlenia robotników można dokonać zwycięzkimi bagnetami armji czerwonej, oraz że **trzeba na to wojny światowej**, aby wywołać nową rewolucję światową.

Rezolucja oświadcza się bez zastrzeżeń za prawem nowopowstałych państw do niezawisłej egzystencji, oświadcza z wielkiem naciskiem, że jest obowiązkiem wszystkich stronnictw socjalistycznych zwalczać każdą politykę agresywną skierowaną przeciwko Rosji sowieckiej. Równocześnie domaga się kongres międzynarodówki, zaprowadzenia swobody politycznej i organizacyjnej w Rosji sowieckiej, i wzywa naród rosyjski, aby sprzeciwił się wszelkiej agresywnej i aneksjonistycznej polityce sowietów, jakoteż jakiejkolwiek propagandzie zmierzającej do gwałtownego wmieszania się w wewnętrzne sprawy innych narodów.

Dalej oświadcza rezolucja, że partje socjalistyczne będą popierały dążenia do zdemokratyzowania rządów unji sowieckiej i przywrócenia swobód politycznych.

Polityka min. Skrzyńskiego wobec Rosji

Paryż. 28 8. PAT. „Ere Nouvelle" krytykując ogłoszony w „Eevue des deux Monde" artykuł admirała Boguyego przedstawiający nowy projekt interwencji w Rosji pisze: Zwolennicy interwencji mylą się licząc na Polskę, której polityka zewnętrzna pod wpływem min. Skrzyńskiego idzie w kierunku zbliżenia ekonomicznego z Rosją. Dziennik zapytuje następnie, czy plan interwencji nie obróciłby się przeciwko jego inicjatorom, wywołując w Europie wypadki przypominające lipiec 1920 roku.

Ponowne walki uliczne w Kantonie

Waszyngton. 28 8. PAT. United Press donosi, że Kanton został zajęty przez „Kadetów", którymi dowodzą oficerowie rosyjscy. Zwolennicy zmarłego Sun Jat Sena aresztowali 100 urzędników rządowych pod zarzutem, że brali udział w zamordowaniu ministra finansów Liao-Czang-Hoj. Między ekstermistami a umiarkowanymi toczą się gwałtowne walki uliczne, w których pierwsi biorą górę.

Księżniczka kaukazka - oszustką

Wiedeń. 28 8. PAT. Policja wdrożyła dochodzenia karne o oszukańcze długi przeciwko osobie podającej się za księżnę Istar Dżalileh. Twierdzi ona, że pochodzi z królewskiego rodu na Kaukazie. Dochodzenia co do jej osoby wykazały jednakże, że jest ona córką pewnego księcia kaukazkiego i pewnej arystokratki polskiej.

Przywóz towarów austrjackich do Polski

Dotychczasowy wynik rokowań delegacji austrjackiej.

Wiedeń, 28 8. PAT. „Neue Fr. Preses" donosi: Rokowania delegatów austrjackich korporacji gospodarczych, którzy wyjechali do Warszawy mają na razie ten rezultat, że dla przywozu zamówień dokonanych przed 19 maja br. mają być ustalone kontyngenty wedle dawniejszych stawek celnych. Dla towarów, których przywóz do Polski jest zakazany mają być również ustalone kontyngenty, których rozdział nastąpi w Wiedniu na podstawie wytycznych, które mają być jeszcze wyznaczone. Co do wysokości tych kontyngentów toczą się obecnie rokowania. Również są w toku rokowania w sprawie ułatwienia ruchu płatniczego między Austrją a Polską.

Zniesienie wiz między Austrją, a Szwajcarją

Berno szwajcarskie, 28. 8 PAT. Do szwajcarskiego rządu związkowego zgłoszony został wniosek rządu austrjackiego o zniesienie wiz w komunikacji między Austrją i Szwajcarją. Spodziewają się, że szwajcarska rada związkowa zgodzi się na propozycję rządu austrjackiego.

Rabunek transportu złota na pustyni

Londyn. 28 8. PAT. Biuro Reutera donosi z Bagdadu, że banda Druzów napadła w pustyni na oddział transportujący złoto dla banku perskiego. Trzy osoby ze eskorty zostały ranione. Złoto zrabowano. Władze francuskie wysłały na miejsce wypadku oddział żołnierzy oraz jeden samolot.

Rozsądna decyzja Banku Polskiego

Kraków, 28 sierpnia

(sn) Onegdaj jeszcze podnieśliśmy konieczność przystosowania oficjalnych warszawskich notowań dolara do kursu faktycznego wskazując na szkody, jakie nam przyczynia uporczywe trzymanie się fikcyjnego kursu parytetowego. Zupełnie niespodziewanie powzięły wczoraj władze Banku Polskiego i rząd decyzję porzucenia dotychczasowego biernego stanowiska, zgodnie z wyrażonym przez nas postulatem i oświadczyły, że odtąd sprzedawać będą, jak poprzednio, dewizy i waluty po kursach giełd zagranicznych.

Efekt tego zarządzenia był istotnie bardzo pomyślny, gdyż dolar spadł gwałtownie tak, iż nawet banki prywatne sprzedawały go w Warszawie po 5.60 t. j. niżej kursu ustalonego przez Bank Polski. Także na giełdzie wiedeńskiej złoty znacznie się podniósł — do 124.5 — przez co disagio w stosunku do parytetu zmniejszyło się do 10%. Nieco gorzej wygląda kurs w Zurychu, bo tam disagio złotego wynosi jeszcze 12,5%. Dzisiejszy kurs warszawski dolara opiera się raczej na kursie wiedeńskim, podczas gdy w prywatnych obrotach w Krakowie dolar jest nieco wyższy, wykazując jak w Zurychu agio 13%-owe.

Dzisiejsza zwyżka dolara w obrotach prywatnych tłumaczy się tem, że bardzo wiele osób czekało na obniżenie jego kursu, by się zaopatrzyć w waluty albo na zapłatę odwlekanych już od szeregu dni zobowiązań zagranicznych, albo też z „ostrożności" — dla ubezpieczenia się od dewaluacji. Jeżeli jednak Bank Polski w myśl swych przyrzeczeń sprzedawać będzie waluty w miarę istotnych potrzeb, to niewątpliwie ten nastrój paniczny z czasem przeminie, a tem samem odpadnie ważny czynnik popytu za walutami.

Decyzja Banku Polskiego upraszcza znacznie sytuację, rozwiązując liczne trudności, jak np. sprawę weksli w obcych walutach, sprawę dewiz eksportowych itd., powitać też ją należy z zadowoleniem. Nie usunie ona oczywiście przyczyn zniżki złotego, ale jest wyrazem zrozumienia wymogów sytuacji, co jest pierwszym warunkiem opanowania jej.

O żydostwie amerykańskiem

Rozmowa z Rubinem Braininem.

(Od naszego sprawozdawcy kongresowego)

Ten nestor kultury hebrajskiej otoczony jest ustawicznie grupą zwolenników i wielbicieli, tak że tylko z trudnością udało się Waszemu sprawozdawcy pozyskać Brainina dla interwiewu w westybulu kongresowym.

Już pierwsze pytanie o stanie kultury żydowskiej w Ameryce przerywa Brainin z niecierpliwością: „U Was w Europie ciągle jeszcze Amerykanin jest czemś egzotycznem, a co najmniej tylko typem geszefciarza, nie znającego niczego prócz dolara. To pojęcie jest z gruntu fałszywe. Pomyśl pan, że niema w Ameryce organicznie rozwiniętej masy żydowskiej. Wszyscy przywędrowali przed jednem, lub dwoma pokoleniami z Europy. Żyd amerykański w swej istocie nie różni się od innych Żydów europejskich. Jest tylko bardziej elastyczny, tęższy, pomysłowszy — tempo amerykańskie pcha go naprzód.

Pod względem kulturalnym o tyle góruje nad Żydem europejskim, że nie daje się asymilować. Także wśród kultury amerykańskiej pozostaje Żydem — oczywiście w przeróżnych przejawach. U jednych okazuje się żydostwo w kierunku religijnym, u drugich — społecznym, u innych — językowym.

Dowodem tego kolosalny rozrost prasy żydowskiej, odgrywającej w opinji amerykańskiej pierwszorzędną rolę. Do braku tendencyj asymilatorskich przyczynia się w znacznej mierze fakt, że otoczenie nieżydowskie wcale nie ma interesu w asymilacji Żydów. Wszystko żyje pod znakiem państwowej solidarności, górującej nad wszystkiem, to też kultura amerykańska, każdemu przystępna i bliska, nie wywiera tego czaru nowości wobec braku tendencji ekskluzywności.

Żyd amerykański na pierwszy rzut oka wywołuje wrażenie powierzchowności, w istocie zaś nie stoi on niżej, o ile nie wyżej, od wielu typów żydowskich w djasporze. Oczywiście, na ekwilibrystykę umysłową i na kontemplację nie ma on czasu. Uczy się w ogromnej ilości szkół od ludowych do najwyższych pomieszczonych w luksusowych budowlach. Tak np. budujące się dziś żydowskie seminarjum naukowe im. Jicchaka Elchonona kosztować ma wiele miljonów dolarów i będzie jedną z najpiękniejszych szkół świata.

Na pytanie, co do stosunków partyjnych w żydostwie amerykańskiem Brainin sądzi, że o partjach nie można właściwie mówić. W Ameryce są przywódcy, masa organizuje się z trudnością. Niema np. właściwej organizacji Mizrachi, czy partyj socjalistycznych, tylko biura, przywódcy itp.

Sjonizmowi hołduje niezawodnie większość, choć większość nie mieści się w ramach organizacji. Dla Żydów amerykańskich, także niesjonistów, kwestja Ojczyzny dla bezdomnych Żydów ma pierwszorzędne znaczenie. Taki Feliks Warburg, który sam o kreśla się, jako niesjonista, dał dotąd 600.000 dolarów na Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie. Tak też czyni wielu innych. Punkt wyjścia jest może filantropijny, ale jest to filantropja **konstruktywna.**

Ciekawa rozmowa z Waszym sprawozdawcą niestety w tem miejscu została przerwana, gdyż Brainin, który jest wiceprzewodniczącym Kongresu, został powołany na posiedzenie prezydjum.

Louis Marshall o Jewish Agency

Genewa. (ŻAT) Przedstawiciel „Israelitischer Wochenblatt für der Schweiz" odbył dłuższą rozmowę w sprawie „Jewish Agency" z przywódcą amerykańsko-żydowskim p. Louis'em Marshallem przebywającym obecnie w Genewie. Jak wiadomo, p. Louis Marshall, prowadził w imieniu komitetu niesjonistów pertraktacje z dr. Weizmannem w sprawie wstąpienia elementów niesjonistycznych do „Jewish Agency".

P. Louis Marshall wyraził się dosłownie, iż „Marbe deworim marbe sztus". (Ten, kto dużo gada, głupstwa gada). Istnienie najrozmaitszych ugrupowań w łonie sjonizmu, jest przeszkodą na drodze do rozwoju żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Jesteśmy gotowi, spełnić nasz obowiązek wobec narodu żydowskiego i pragniemy, ażeby sjoniści zechcieli to zrozumieć. Mamy dość partyjności. Najwyższy już czas, ażebyśmy się zjednoczyli dla dobra dzieła odbudowy w Palestynie. W chwili obecnej trudno określić, jaka będzie forma i treść „Jewish Agency". Niechaj kongres sjonistyczny wypowie się najpierw w tej sprawie. Później dopiero nastąpi nasza odpowiedź, gdyż wraz z sjonistami dążymy do zjednoczenia wszystkich sił dla dobra narodu żydowskiego. P. Louis Marshall zakończył: Mniej mówić, a więcej działać — oto jest nasza dewiza.

„Antysemicki" Wiedeń

Wiedeński korespondent „Berliner Tageblatt" Dr. Erich Everth, analizując szczegółowo zakulisowe podłoże ekscesów hakenkreuzlerowskich podczas Kongresu sjonistycznego, dochodzi do konkluzji, że „tumulty antysemickie nie były li tylko sprawą hakenkreuzlerowską". Kryje się za nimi cały skomplikowany splot zagadnień polityki austrjacko-niemieckiej, watykańskiej, antyrepublikańskiej, monarchistycznej itd. Dr. Everth kończy swój artykuł, potwierdzając opinję wiedeńskiego organu wszechniemieckiego, iż „znowu wykorzystano z różnych stron i w nieodpowiedzialny sposób nastrój ludności dla celów, które **z Żydami i antysemityzmem nic nie mają wspólnego".**

* * *

O obecnym nastroju Wiednia i ludności wiedeńskiej donosi p. Appenszlak „Naszemu Przeglądowi":

„Wiedeń jest znów spokojny, wesoły, przyjaźnie uśmiechnięty. Gdy w sobotę przez główne ulice kroczyli hakenkreuzlerzy — byliśmy w Praterze. Tam bawił się lud, Grały mechaniczne orkiestry karuzeli — „Riesenrad" toczył się powoli, obwieszony girlandami lamp, klowni zapraszali do cyrków. Robotnicy, studenci dziewczęta — śmieją się, śpiewają, żartują.

Spędziliśmy ten wieczór z ludem wiedeńskim. Mówiono w naszem towarzystwie po żydowsku i hebrajsku. Wiedziano, kim jesteśmy. A gdy jeden z naszych działaczy dosiadał konia na karuzeli — przechodnie pomagali mu wsiąść.

Rozmawiano z nami, przyjmowano nas wszędzie uprzejmie. Nie dostrzegliśmy ani jednego złego spojrzenia. Wszystkie oczy się śmiały: czy bursza, czeladnika, brzuchatego obywatela i „süsses Mädel"...

Napróżno zastrzykują temu miłemu miastu potężne dawki antysemityzmu. Ta ospa tu się nie przyjmie".

Okrutny wyrok moskiewskiego sądu na sjonistów

Wiedeń. Delegacje „Hitachduthu" i „Ceirej Sjon" z Rosji otrzymały wiadomość o okrutnym wyroku, wydanym przez sąd moskiewsik w procesie przeciw sjonistom. Na mocy wyroku skazani zostali: Meir Lewi, L. Englen i E. Lutyn na 5 lat robót przymusowych, M. Godes, Zipper i Eutin zostali zesłani na 3 lata na Sybir, Dawidow i Lokszin na 3 lata na Ural.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

SJONISCI A KOLONIZACJA ŻYDOWSKA W ROSJI.

Komisja rządowa dla spraw osiedlenia Żydów na roli w Rosji sowieckiej wydała instrukcje do wszystkich podległych sobie organów rządowych, według których przynależność kolonisty żydowskiego do jakiegokolwiekbądź ugrupowania sjonistycznego nie może być powodem do usunięcia go z roli. W wypadku, gdyby kolonista żydowski oskarżony został o działalność antysowiecką, nie należy wydalić go z obrębu kolonji, ale sprawę jego przekazać sądowi.

KONFERENCJA ŻYDOWSKICH ORGANIZACYJ POMOCY W LONDYNIE. Na dzień 6 września zwołana zostaje do Londynu konferencja wszystkich żydowskich organizacyj pomocy w Anglji. Konferencja poruszy między innymi kwestję położenia Żydów we Wschodniej Europie.

WYBORY DO ŻYDOWSKIEJ RADY MIEJSKIEJ W HAJFIE. W Hajfie odbyły się wybory do żydowskiej rady miejskiej. Lista robotnicza otrzymała 694 głosów, blok prawicowy 282, blok centrum 195, sjoniści rewizjoniści 86, „Hechaluz Hamizrachi" 103, sephardim 92 głosy. Wybranych zostało 5 robotników, 2 z prawicy, 2 z centrum i 1 sjonista-rewizjonista.

„PREZYDENT ARTUR" W PALESTYNIE. Do portu w Hajfie zawitał „Prezydent Artur" pierwszy okręt kursujący regularnie pod flagą żydowską między St. Zjednoczonymi a Palestyną. Okręt przywiózł na swoim pokładzie 290 imigrantów i turystów z Ameryki.

STREJK MURARZY W HAJFIE. Przy budowie domu Nirnsteina w Hajfie zatrudnio-

nych było kilkunastu robotników, członków organizacji „Hamizrachi". Ostatnio powstał zatarg na tle płac zarobkowych między lokalnym komitetem robotniczym a centralą „Mizrachi" w Jerozolimie. Z powodu tego, iż centrala „Mizrachi" nie zaakceptowała żądań robotników, wybuchł strejk, a robotnicy porzucili pracę.

Organizacja „Mizrachi" sprowadziła innych robotników z Jerozolimy którzy przystąpili do pracy. Powstała bójka między nowymi a dotychczasowymi robotnikami. Przybyła policja zaaresztowała 10 strejkujących robotników. Zaaresztowani robotnicy przewiezieni zostali tego samego dnia do więzienia w Acra.

NA MARGINESIE.

Z czem nie warto walczyć

Przyjaciele nasi nadsyłają nam często rozmaitego gatunku „literaturę" antysemicką — w przekonaniu, że my o organach tego typu, co „Hasło Narodowe", „Szabes- Kurjer" itp. nie wiemy.

Przyjaciele nasi są w błędzie. Znamy te organy prasowe. Zdarza się nawet, że je tu i ówdzie czytamy.

Ale nikt chyba nie może mieć do nas pretensji o to, że o nich nie piszemy i że z ich argumentami zupełnie nie polemizujemy.

Istnieje bowiem pewien gatunek antysemityzmu, który ani nie irytuje, ani nie oburza, ani nawet nie prowokuje do zwalczania go. Ten gatunek „literatury" i „publicystyki" antysemickiej — rozbraja.

Wobec „wierszy", „ilustracyj" i „artykułów" takiego np. bydgoskiego „Szabes- Kurjera" staje człowiek — bezradny.

Są bowiem granice idjotyzmu, obskurności i chamstwa, które czynią wrażenie — faktów przyrodniczych. Gadaj do księżyca, gadaj do kamienia, gadaj do matołka, gadaj do kanalji...

Dla przykładu przytoczę tu poemat nie najgorszy i nie najgłupszy. Można powiedzieć, że jest to nawet jeden z najlepszych i najmądrzejszych utworów tego gatunku.

Napisany został po rozstrzelaniu Botwina, a ukazał się w tarnowskim tygodniku „Praca" (z 15 bm.). Opiewa on — w swojej doskonałej antysemickiej polszczyźnie — jak następuje:

BOTWIN I ŻYDZI.

Dziś z żydkami robimy przyjazne ugody,
Ku ich i naszej dziecinnej urody (!).
Wszędzie, gdzie zoczysz(!) masz pejsa, masz żydka,
Nie trzeba mu nic „zrobiać", bo to rzecz jest brzydka.
A żydki z tego cieszą się ogromnie,
Biorą(!) i grabią nas tak sobie skromnie,
Zaś dla rozrywki strzelają we Lwowie.
Dlaczego tak robią, — któż na to odpowie?
Każdy z nas patrzy na zbrodne(!) wybryki,
Oni sieją nieszczęścia i wydają ryki.
Łotra nie szczędzić i jego wspólników
Wystrzelać wybić tych komunistów-dzików.

CH.

W tym poemacie — jak powiadam: nie najgorszym i nie najgłupszym — jedno jest bardzo trafne: inicjał podpisu autora.

„Ch." — to inicjał, a zarazem doskonała charakterystyka C h a m...

Pepin.

Ze sportu

CRACOVIA—MAKKABI grają w niedzielę 30 bm. o godz. 4'45 na boisku Cracovii. Zawody te budzą niezwykłe zainteresowanie w naszym świecie sportowym ze względu na znakomitą formę Cracovii jakoteż ostatnią wygraną Makkabi nad Jutrzenką. Obie drużyny będą starały się wykazać jak najlepszą formę. Zawody odbędą się według nowych przepisów i będą pewnego rodzaju pierwszym miernikiem ich wartości.

Zawody Cracovii i Makkabi należą zawsze do najbardziej zajmujących spotkań lokalnych, toteż wobec braku jakichkolwiek konkurencyjnych zawodów ściągną niewątpliwie liczne rzesze sympatyków obu klubów.

Poprzedzą rozstrzygające o mistrzostwo w klasie B. zawody między Podgórzem a Spartą.

WAWEL—JUTRZENKA grają dziś w sobotę o godz. 5-tej.

— Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc wrzesień.

KRONIKA.

Kraków, 29 sierpnia

POGRZEB ŚP. KAZIMIERZA MORAWSKIEGO.

Wczoraj przedpołudniem odbył się pogrzeb Prezesa Akademji Umiejętności prof. Morawskiego przy tłumnym udziale przedstawicieli władz państwowych i miejskich, świata nauki, młodzieży akademickiej i publiczności. Rząd reprezentował wiceminister oświaty Łopuszański, nadto przybyli reprezentanci wszystkich wszechnic polskich.

Po modłach w kościele św. Anny trumnę ze zwłokami śp. Morawskiego złożono na katafalku przed kościołem, gdzie w serdecznych słowach pożegnali Zmarłego rektor Zoll imieniem Senatu U. J. i prof. Sinko imieniem wydziału filozoficznego. Następnie kondukt żałobny ruszył ulicami: Św. Anny, Rynkiem, kierując się ku ulicy Sławkowskiej, poprzedzany długiemi szeregami duchowieństwa. W ulicy Sławkowskiej orszak żałobny zatrzymał się przed gmachem Polskiej Akademji Umiejętności, gdzie pożegnał zmarłego wiceprezes Akademji Rozwadowski.

Po skończonej mowie kondukt podążył ul. Basztową, Lubicz i Rakowicką na cmentarz.

Z „EZRY".

Otrzymujemy następujący komunikat:

Centrala „Ezry" (Opieki nad chalucami) wzywa wszystkie lokalne Komitety „Ezry" — na podstawie uchwały ostatniej konferencji odbytej w Krakowie w dniu 16 bm. — do odesłania wszelkich kwot pieniężnych, znajdujących się do dyspozycji powyższych Komitetów do Centrali lwowskiej. (PKO 152,125). Zarazem wzywa się wszystkie komitety lokalne sjonistyczne do kreowania komitetów „Ezry" w miejscowościach, w których dotychczas ich niema.

„KOMITET DLA PRACUJĄCEJ PALESTYNY" donosi: W związku z niedzielną zbiórką na rzecz Palestyńskiego Funduszu Robotniczego odbędzie się dziś w sobotę o godzinie 3 pop. w lokalu „Ezry" Krakowska 41 zebranie członków organizacyj: Hitachdut, Hechaluc, Haszomer Hacair i Poale-Sjon (prawica).

— „CHEDER IWRI". Wpisy do żydowskiej siedmioklasowej szkoły powszechnej „Cheder Iwri" w Krakowie, odbywają się codziennie od dnia 25 bm. do dnia 1 września włącznie, od godziny 10—12 przedp., a od 3—6 pop. w kancelarji szkoły przy ulicy Kupa 16.

— WPISY DO SZKOŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Dyrekcja miejskiej szkoły gospodarstwa domowego w Krakowie ul. Pędzichów 13 przyjmuje wpisy uczenic na kurs główny i kursa specjalne w dniach 29 i 31 sierpnia br. od godziny 9—1-szej w południe.

— NA TARGU WCZORAJSZYM płacono za 1 litr mleka zbieranego 18 do 20 gr, niezbieranego 25 do 30 gr, kwaśnego 18 do 20 gr, śmietany słodkiej 50 do 60 gr, kwaśnej 1.60 do 2 zł, 1 kg. masła 3.20 do 3.50 zł, sera 70 do 80 gr, kopę jaj 7—7.50 zł, sztukę 12 do 13 gr, Drób: kura 4 do 6 zł, para kurcząt 3 do 5 zł. kaczka 3 do 5 zł, gęś 4 do 7 zł. Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 9 do 10 gr, 1 kg. marchwi 15 do 20 gr, kopa kapusty 3 do 4.50 zł. kopa ogórków 80 gr do 1.40 zł. Owoce: 1 kg jabłek 40 gr. gruszek 60 gr. do 1.60 zł, śliwek 50 gr do 1 zł.

— ROZPRAWA O KRADZIEŻE CEGŁY P. K. O. toczyła się wczoraj w dalszym ciągu. Po przesłuchaniu świadków i odczytaniu aktów nastąpiły wywody stron, poczem o godz. 2-giej popołudniu przewodniczący zamknął rozprawę, zapowiadając ogłoszenie wyroku na dziś, sobotę, godz. 11-ta przedpołudniem.

— UJĘCIE SZAJKI WŁAMYWACZY I PASERÓW. W styczniu br. włamano się do sklepu Bergmana przy ul. Grodzkiej l. 60 i skradziono na jego szkodę większą ilość towarów galanteryjnych. W toku dochodzeń ustalono, że sprawcami tego włamania byli Józef Asamit (lat 29), bez stałego zamieszkania, którego aresztowano i odstawiono do aresztów sądowych, Piotr Czajkowski (lat 29), przebywający obecnie w aresztach sądowych pod zarzutem innego przestępstwa i Bolesław Krzemień (lat 26), zam. przy ulicy Skawińskiej l. 13, dotąd ukrywający się przed organami policyjnemi. Wymienieni zanieśli skradzione przedmioty do rodziców Czajkowskiego, tam część zatrzymali sobie, część rozdarowali a część za pośrednictwem Janiny Czajkowskiej, siostry Piotra i Antoniny Góreckiej tam zamieszkałej,

przesłali celem spieniężenia do niejakiej Boblowej sklepikarki, która te rzeczy dała do przechowania sąsiadce swojej Grünfeldowej. Rzeczy te zakwestjonowano i poszkodowanemu zwrócono.

W związku z powyższą kradzieżą aresztowano i odstawiono do aresztów sądowych Karolinę Czajkowską matkę sprawcy i Janinę Czajkowską jego siostrę.

— OFIARA WISŁY. Dnia 27 bm. wyrzuciła Wisła na placu Groble zwłoki ogniomistrza 5 p. s. c. Kokowicza, który przed kilku tygodniami utonął, kąpiąc się koło Przegorzał.

— SKRADZIONE WEKSLE. Dnia 27 bm. zgłosił Józef Lewiński, zam. w Podgórzu przy ulicy Hetmańskiej l. 5, kradzież portfelu z dwoma wekslami na 50 zł i 490 zł. podpisanymi nazwiskiem Kulanda i Jaworski.

Komplet
(Lekcja zbiorowa).

odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 7'30 wieczór w sali przy ul. Radziwiłłowskiej 4, I. p. poczem w każdą niedzielę i święto.

Bracia Nowolarscy.

— WYCIECZKA ŻYD. TOW. GIMN. odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. Punkt zborny most dębnicki, godz. 2'30 pop. punkt.

— MERKAZ HACEIRIM. Krakowska 41. Dziś w sobotę 29. 8 o godz. 8 wiecz. odbędzie się Wieczorek towarzyski z bardzo bogatym programem.

Pobór ustawowej składki ogniowej

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych Oddział Krakowski (Radziwiłłowska 25) zawiadamia właścicieli realności, że niewykupione kwity na przymusowe ubezpieczenia budowli od ognia, a doręczone swego czasu stronom, zostaną po dniu 25 września br. odstąpione kompetentnej władzy do zarządzenia egzekucji) §§. 20 i 22, Rozp. Prez. Rzpltej z dnia 10. X. 1924. Dz. U. Rzp. Nr. 22, poz. 862). Strony, które wezwań nie otrzymały, prosimy zgłosić się do Oddziału po odbiór tychże w dnie powszechne między godziną 9 a 14.

NAUKA w „Ognisku Pracy", szkole zawodowej dla dziewcząt żydowskich w Krakowie Mikołajska 9, rozpocznie się z dniem 2 września br. o godz. 9 rano. — Wszelkich informacji udziela się w kancelarji szkolnej dnia 31. 8. i 1. 9. w godzinach między 11 a 2.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— „ZŁOTE KAJDANY" J. KORZENIOWSKIEGO. Teatr miejski im. Słowackiego wystąpi dziś z pierwszą premjerą, którą będzie nigdy w Krakowie nie grana komedja-bajka J. Korzeniowskiego pod tytułem „Złote Kajdany". Utwór ten, przypominający pod wieloma względami „Swierszcza za kominem", głosi w pogodnej formie prawdę, że złoto nie zawsze jest warunkiem szczęścia. Przygotowana reżysersko przez p. Piekarskiego, w oprawie dekoracyjnej p. Krassowskiego, otrzymała ta sztuka ilustrację muzyczną ze starych aryj, podkreślającą fantastyczne momenty akcji.

— REWJA „PAT I PATACHON" ukaże się jeszcze tylko dwa razy, a to dzisiaj w sobotę 29 bm. i w niedzielę 30 bm. Parodje divy operowej, gwiazdy filmowej, śpiewaczki z music-hallu, wykonywane przez p. Marję Chaveau wywołują szczery śmiech zarówno jak produkcje pp. Makowskiego, Halmirskiej, Winawera, Popielewskiej, Piotrowskiego.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: 1) „Pod maską lampartów". Sensacyjny dramat w 7-miu aktach z murzynem Pinegerem w roli gł. 2) „Koszmarna noc Filipka". Arcywesoła komedja.

UCIECHA: 1) „Szakale New Jorku". Dramat ultra-sensacyjny w 7-miu aktach z Miltonem Siltsem w roli gł. 2) „Boy Nr. 13". Sensacyjna komedja w 5-ciu aktach.

SZTUKA: 1) „Kto zabił". Dramat kryminalny w 7-miu aktach z Betty Compson w roli gł. 2) „Niedziela na plaży". Komiczna farsa w 2 aktach.

REDUTA: „Apaszka w jedwabiach". Sensacyjny film awanturniczy w 8 aktach. W roli głównej Priscila Dean.

NOWOŚCI: 1) „Jeszcze wyżej", komedja w 7-miu aktach z Haroldem Lloydem. 2) „Bądź moją żoną" komedja w 5-ciu aktach z Maksem Linderem. 3) Jones Kones... Burleska w 2 aktach.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Złote kajdany".
Niedziela: pop. „Uciekła mi przepióreczka"; wieczór „Złote Kajdany".

TEATR „BAGATELA"

Sobota: „Pat i Patachon".
Niedziela: „Pat i Patachon".

Z kraju.

ROZWÓJ MIAST W POLSCE. Statystyka miejska wykazuje że m. Poznań liczy obecnie 215,447 mieszkańców, gdy pod okupacją niemiecką liczba ludności nie dochodziła 180,000.

NOWA „AFERA KS. FARONA"? Zatarg w parafji Piaski Luterskie, pod Lublinem, o wikarego zaostrzył się. Parafjanie żądają obecnie już nietylko pozostawienie wikarego ks. Maziarza, lecz, mając dowody, iż usunięcia jego zażądał proboszcz miejscowy ks. Borucki domagają się od kurji biskupiej odwołania proboszcza. Obu tym żądaniom biskupstwo lubelskie sprzeciwia się stanowczo — w obronie swego autorytetu.

Władze policyjne mają asystować przy wyjeździe ks. Maziarza.

NOWA AGENCJA POCZTOWA. Z dniem 1-go września 1925 r. uruchamia się agencję pocztową „Łowczówek—Pleśna" powiat Tarnów — Województwo krakowskie.

Agencja ta połączona będzie z ambulansem pocztowym K—T 161 i T—K 161 na stacji kolejowej „Łowczówek—Pleśna".

Przegląd gospodarczy

ULGOWY TERMIN DLA PRZESYŁEK ZAGRANICZNYCH

Jak się dowiadujemy, Min. Skarbu wydało Urzędom celnym telegraficzne polecenie tej treści, że przesyłki nadane zagranicą najpóźniej do 13 sierpnia br. a zaciągnięte na Urzędach cłowych najpóźniej do 28 sierpnia, mają być oclone bez przedkładania pozwoleń przywozu i to aż do dnia 11 września br.

Z giełdy.

— GIEŁDA KRAKOWSKA z 28 bm. (w nawiasie kursy z 27 bm.) Bank Zw. Sp. Zar. 7.10, Zieleniewski 11 (11), Chodorów 3.10 (3).

Dolar znowu mocniejszy w prywatnych obrotach 5.90—5.95

Giełda warszawska z dnia 28 b. m. (PAT.). Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·68, bony złote —— pożyczka złota 68·— milionówka —— pożyczka dolarowa 76·—

Czeki: Belgja tranz. 27·13, Holandja tranz. 209·40 Londyn tran. 27·42, Nowy Jork tranz. 562·— Paryż tranz. 2650, Praga tranz. 16·60, Szwajcarja tranz. 108·30, Wiedeń tranz. 77·91, Włochy tranz. 19·42.

Giełda warszawska z dnia 28 b. m. (PAT) **Akcje.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·2, Bank Przemysłowy Lwów 0·20, BankZw. Sp. Zar. Poznań 7·— Puls 6·38, Wild 2·10, Cukier Warszawa 1·90, Cegielski 6·36, Ursus 1·10, Parowozy 0·40, Zawiercie 8·— Żegluga 0·19, Polska nafta 0·49, Siła i Światło 0·25 Chmielów 0·40, Starachowice 1·35, Pocisk 1·20, Zieleniewski 10·75, Żyrardów 6·25, Chodorów 3·05.

Giełda wiedeńska z dnia 28 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28535, Zagrzeb i Belgrad 1265 Berlin 16805, Bruksela 3204, Budapeszt 9948, Bukareszt 350, Chrystania 14030, Kopenhaga 14505, Londyn 3439. Madryt 10170, Medjolan 2652, Nowy Jork 708—, Paryż 3321, Praga 2087, Sofja 510, Sztokholm 19040 Warszawa 124·59—125·— Zurych 13715, Dolary 708·45, Belgijskie 3175 bułgarskie 513 –, duńskie 17560 marki niemieckie 16805, angielskie 3432, francuskie 33 0, holenderskie 285 0 włoskie 2657, jugosłowiańskie 1267, norweskie 1265 polskie 124 –, rumuńskie 361, szwedzkie 18880 szwajcarskie 13665 hiszpańskie 10160 czeskie 20·94, węgierskie 9965 tureckie 37260.

Akcje: Zieleniewski 140,— Silesja 8·1 Fanto 173 Gal. Karpaty 113,2 Galicja 912, Siersza 52 — Bank Małopolski 4·2 Bank hipot. 5·4 Tepege 7·2 –

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 2·1, renta złota 2·5, losy tureckie 465 —, Bodenkredit 155 — austr. zakł. kred. 1·6— koleje austr. 37·1

Zurych, 28. 8 PAT. Paryż 24.25, Londyn 25.06 i pół, Nowy Jork 5.16, Belgja 23.35 Włochy 17.40, Hiszpanja 74.43, Holandja 207.85, Berlin 1.228, Sztokholm 13850, Oslo 102.25, Kopenhaga 128, Sofja 3.75, Praga 15.30, Warszawa 87.50, Budapeszt 0.72.5, Białogród 9.22 i pół Ateny 7.95, Konstantynopol 3.02, Bukareszt 2.60, Helsingfors 13, Buenos Aires 207.75. Tendencja spokojna.

TELEGRAMY.

Import do Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 28. 8 (D.) Wobec ukończenia rokowań w sprawie importu towarów z Austrji do Polski, (donosimy o tem na str. 3. — Red.) dowiaduję się, że podobne rokowania zostaną przeprowadzone z Francją, Węgrami i Czechosłowacją.

Sanacja koncernu Stinnesa zakończona

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 28. 8 (T.) Sanacja koncernu Stinnesa doszła dziś do punktu zwrotnego. Konsorcjum sanacyjne odbyło dziś posiedzenie pod kierownictwem prezydenta Banku Rzeszy dra Schachta, na którem postanowiono rozwiązać konsorcjum gwarancyjne z powodu ukończenia akcji sanacyjnej koncernu Stinnesa.

Zmniejszenie zapotrzebowania węgla

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 28. 8 (D.) Urzędowo donoszą, że import węgla do Austrji w r. 1925, zmniejszył się o 20 proc. w stosunku do importu w r. 1924. Znacznemu zmniejszeniu uległ dowóz węgla z Polski.

Wzrost długu włoskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 28. 8 (D.) Z Rzymu donoszą że włoski dług państwowy w ub. miesiącu powiększył się o 362 miljony lirów.

Znowu zamknięcie teatru we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 28. 8 (D.) Znany teatr we Wiedniu „Theater an der Wien" zawiesił przedstawienia z powodu trudności finansowych.

Rewolucja w Boliwji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 28. 8 (D.) Z Nowego Jorku donoszą: Wedle opowiadań podróżnych miała w Bolili wybuchnąć rewolucja przeciwko prezydentowi Boliwji Wilanuowa.

Przyczyny zachwiania się złotego

Expose premiera Grabskiego.

Wpływ wojny gospodarczej z Niemcami na spadek złotego. — Defenzywa i ofenzywa rządu. — Pomoc zagranicy. — Niema analogji z marką. Zapowiedź cofnięcia restrykcyj kredytowych. — Optymizm p. premiera.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 8 Sin. Dziś odbyła się zapowiedziana konferencja premjera Grabskiego z przedstawicielami sfer gospodarczych i przemysłowych w sprawie sytuacji złotego.

Premjer zaczął od oświadczenia, że to, co się działo w ostatnich czasach uważane było w społeczeństwie za coś niemożliwego. Tymczasem los waluty polskiej jest losem każdej innej waluty, która się może chwiać, upadać i podnosić. A jednak gdy złoty spadał, opinja społeczeństwa pytała dlaczego to spotkało naszą walutę. Było do tego wiele powodów, złoty musiał wytrzymać klęskę zeszłorocznego nieurodzaju, w tym roku było dwa razy więcej wyjazdów zagranicę niż w ubiegłym i td. Prasa odruchowo widziała źródło załamania się złotego w działalności Niemiec. Nie można tak jednak rozumować, bo wtedy by wypadło, że za każdem działaniem niemieckiem waluta nasza będzie spadała. Wprawdzie stosunki ekonomiczne z Niemcami wpłynęły mocno na załamanie się złotego, bo pod wpływem stosunków handlowych z Niemcami mimo urodzaju w sierpniu nie mogliśmy wywozić zboża również nafty i przetworów jej, wogóle nic do Niemiec eksportować i dlatego **Niemcy nie mieli potrzeby poszukiwania waluty polskiej**, ażeby za eksport płacić, a to wszystko razem musiało się przyczynić do zwiększenia liczby złotych zagranicą, a tem samem, żeśmy musieli **pokrywać nasze zobowiązania w Niemczech i poszukiwać dlatego walnty obcej zagranicą**, wzmógł się także odpływ walut z Banku Polskiego i trudno było podołać wszystkim zapotrzebowaniom.

Mógłby ktoś zarzucić, że całą tę sytuację można było przewidzieć. Było to istotnie przewidziane. Było przewidziane zerwanie stosunków handlowych z Niemcami, ale czy pod wpływem tych przewidywań mieliśmy się ugiąć przed Niemcami? Myśmy **musieli prowadzić taką politykę**, ażeby dowieść, że nie jesteśmy zależni od Niemiec, nie mogliśmy uniknąć tej **walki nam narzuconej**, bo przecież za każdem żądaniem ekonomicznem, za każdą groźbą ze strony Niemiec **idzie represja polityczna.**

Niektórzy uważali że Polska szła po złej drodze, że za każdą cenę należało ułożyć się z Niemcami, że żadnej ofiary nie należało odrzucić, zapominając jednak, że po uczynieniu tego, Polska by się zniżyła w tej chwili do roli wasala Niemiec, albowiem Niemcy liczyli, że przy spotkaniu się z nami 15 września zobaczą już wszystkie skutki wojny gospodarczej i doczekają się strejku powszechnego, chociażby nawet rewolucji.

Istotnie sytuacja była trudną, jednak **wysiłki nasze odniosły skutek.** Trzeba je historycznie podzielić na dwie epoki okres do 20 sierpnia, kiedy byliśmy **w defensywie** i od 20 sierpnia kiedy **przeszliśmy do ofensywy.** Defensywa najwięcej kosztuje. W okresie defensywy musieliśmy pójść na sanowanie bilansu handlowego i do **ograniczeń kredytowych** dla tego, że doszliśmy w zabezpieczeniu banknotów do 39 proc., a więc istniała obawa że w dalszym ciągu dojdziemy do pokrycia 29 proc.. coby już było sprzeczne z ustawą. Obecnie sytuacja już się zmieniła. Od 10 do 20 sierpnia suma pokrycia nie spadła ani, nawet o jeden punkt. Mamy zabezpieczenie waluty nadal w wysokości 39 proc. Mogliśmy więc **przejść do ofensywy** tem łatwiej, że świat nam w tej sprawie chętnie pomagał, chętniej niż w roku 1920 w czasie wojny. Z zadowoleniem stwierdzić mogę, że **potrzebujemy mniejszych środków do opanowania sytuacji,** niż je mamy do dyspozycji, przypuszczam, że znaczną większość tych zapasów będziemy mogli zarezerwować na wrzesień.

Zachodzi pytanie, dlaczego **Bank Polski stosował inny kurs złotego** w okresie defensywy, a inny w okresie ofensywy? Dlaczego w defensywie B. P. trzymał się **parytetu złota,** a teraz przeszedł do tak zw. **kursu życiowego. Otóż B. P.** nie mógł wtedy gromadzić nowych walut więc dlatego trzymał się parytetu złotego. **ażeby stwierdzić wobec świata w ten sposób, że nie nastąpiło załamanie. Gdy** jednak przeszedł do ofensywy, musiał się zająć gromadzeniem walut, kupowaniem **i dla nabywania ich musi się trzymać kursu życiowego,** ale z chwilą, gdy te waluty nagromadzi, **to już bilansem swoim spowoduje zwyżkę złotego.**

Zachodzi pytanie, czy niema analogji pomiędzy złotym a marką? Analogji tej niema, bo w miarę spadania wartości marki zwiększał się druk jej, a obecnie w miarę spadania złotego, następowało wycofywanie go.

W okresie załamania się waluty było zrozumiałem, że musiano się zastanowić nad innemi bolączkami gospodarczemi, ażeby przyczyny dzisiejszego zła i w innych punktach wskazać. Trzeba istotnie przyznać **że konieczne są oszczędności budżetowe,** trzeba wzmocnić popieranie przemysłu krajowego, ale mówić o zredukowaniu budżetu do jednego miljarda wedle recepty Younga jest niemożliwem, bo przecież **przemawiają przeciwko temu względy polityczne.**

Jeśli chodzi o ogólny pogląd **na sytuację, to mimo** nieurodzajów w u. roku, mimo wojny gospodarczej z Niemcami, nie jest ona tak rozpaczliwa. 21 lipca 1924 mieliśmy środków obrotowych na 530 miljonów, a w r. 1925, 21 lipca **746 miljonów.** Kredyty w roku 1924 wynosiły 234 miljony, a w roku 1925 — **515 miljonów.** Trudno więc jest mówić o ograniczeniu kredytów.

Wobec tego narzuca się pytanie, **co będzie ze złotym?** Czy poprzestaniemy na jego spadku i będziemy filozofowali, że uniemożliwia on wyjazdy zagranicę, bo i tam będzie wszystko drogo, że umożliwi natomiast lepsze warunki dla przemysłu krajowego? My tej metody nie będziemy się trzymali. Za jedynie racjonalne dla przemysłu krajowego uważamy **wytężającą pracę.** Rząd będzie dążył, ażeby złoty poszedł w górę, ażeby doszedł do parytetu złota, a z biegiem czasu sytuacja się ustali. **Restrykcje kredytowe będą cofnięte,** a to tem bardziej, że Bank Polski zrozumiał, że zabezpieczenie walutowe **nie powinno dochodzić do 60 proc,** wystarczy, jeśli będzie **wynosiło 40 proc.** Również i poprawa bilansu handlowego nastąpi. I tutaj przyda się pomoc zagranicy. W październiku zachodzi ewentualność mocniejszego nagromadzenia kapitałów. Musimy więc wierzyć, **że sytuacja poprawi się w najbliższym czasie.**

Proces Muraszki

Warszawa, 28 8. (Sin) Dziś rozpoczął się w Nowogródku proces przeciw mordercy Bagińskiego i Wieczorkiewicza, Muraszce. Oskarżenie wnosi dwóch prokuratorów z Wilna i Warszawy. Bronią adwokaci Niedzielski i Szurlej z Warszawy.

Na pytanie przewodniczącego, czy poczuwa się do winy, Muraszko odpowiada, że czuje się winnym z powodu uśmiercenia dwóch ludzi, ale powiada, że ucierpiał dużo od bolszewików.

Obrona zaprotestowała przeciw dopuszczeniu powództwa cywilnego.

Z powodu niestawienia się szeregu świadków przewodniczący rozprawę odroczył.

Na ulicy przed gmachem sądowym rozdawano odezwy, zakończone zwrotem: Cześć bohaterowi Muraszce!...

Rewelacje o liście kancl. Seipla do ekscesarzowej Zyty

Wiedeń, 28. 8 (D.) Organ komunistyczny „Rothe Fahne" podaje sensacyjny list b. kanclerza Seipla z czasów jego urzędowania w charakterze kanclerza wystosowany do ekscesarzowej Zyty w którym tenże zapewnia ją o swej wierności. Pismo podaje, że w odpowiedzi eksces. Zyta wysłała kanc. Seiplo **wipodarunek.**

Francuska rada gabinetowa

Paryż, 28. 8 (K.) Dziś odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, na której Caillaux przedstawił wynik rokowań w Londynie w sprawie uregulowania długu w Anglji, przyczem wskazał, że do ostatecznego podpisania układu z Anglją dojdzie dopiero po uregulowaniu długu francuskiego w St. Zjednoczonych.

W tym celu Caillaux wyjedzie 16 września na czele delegacji do St. Zjednoczonych.

Drobne ogłoszenia

Poszukuje się ekspedjentki (ta) z działu konfekcji damskiej. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „A." do Biura Stattera, Rynek 8.

Pokój z osobnem wejściem dla 2 studentek (ów) ewent. z utrzymaniem. Wiadomość Kaufer, Kościuszki 10, I. p. oficyny.

Panienki od lat 12 znajdą umieszczenie z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Osobny pokój, ewent. pomoc w nauce. Wiadomość: Kerngold, Bocheńska 8.

Przyjmę na mieszkanie ucznia. Pomoc w nauce i fortepian na miejscu. Staranna opieka zapewniona, Zgłoszenia Pomorska 2, I. p. drzwi wprost.

Filateliści. Za nadesłaniem gotówki wysyłam ładne marki pocztowe na żądenie ładne wybory. Posiadam przybory filat. i czasopismo ilustrowany Przegląd Filatelistyczny. Daję księgarzom do komisowej sprzedaży. Biuro Filatelistyczne Henryk Grünberg, Rzeszów, Baldachówka 13.

Panienki uczęszczające do szkół średnich znajdą umieszczenie wraz z utrzymaniem. Fortepian na miejscu. Ulica św. Marka 27, I. p. na prawo.

Panna do dzieci (Kinderfreulein) Niemka, rozumiejąca po polsku przyjmie posadę od 1 września 1925. Zgłoszenia pod „Czeka" do Adm. N. Dz.

Otomany, łóżka składne, materace, saloniki itp. poleca także na raty M. Bardach, Florjańska 16. Tamże garnitur klubowy okazyjnie do sprzedania 1706

Studenci (żyd.) klas wyższych znajdą przy intel. osobie mieszkanie z utrzymaniem. Zgłoszenia Stelf, Wolnica 4, of. 668

Uczeń (nica) znajdzie mieszk. z utrzymaniem u intel. rodziny żyd. w śródmieściu, kuchnia rytualna, nadzór, korepetycja, ewent. osobny pokój, telefon. Zgłoszenia pod „Grodzka" do Adm. N. Dz.

RUTYNOWANY CHAZEN

młody, o pięknym głosie, poszukuje posady na czas świąt. Wiadomość M. Gutman, Bielsko, poste-restante.

Nauczyciel szkół ludowych

hebralista, udziela nauki języka hebrajskiego, starej i nowej literatury, djalektem sfardyjskim lub aszkenazyjskim, metodą naturalną i przygotowuje także do בר מצוה z najlepszym rezultatem. Zgłoszenia pod „17" do Adm. N. Dz.

FORTEPIANY
PIANINA
FISHARMONIE

Skład

HELENA SMOLARSKA

Kraków

Szewska 9. Tel. 4365

Sprzedaż na raty do 10 miesięcy
Wybór olbrzymi

Obuwie szkolne Del-Ka

3 Trzy zalety:
Hygieniczna forma
Największa trwałość
Najtańsze ceny



Do nabycia:
we wszystkich filjach
i zastępstwach.

Ważne dla PT. Księgarzy i Prof. rel. mojż.

CHRESTOMATJA PIĘCIOKSIĘGU

z preparacją — do użytku szkolnego
Prof. Dra D. ROSENMANA
już wyszła z druku i jest do nabycia.
Adres wydawcy:
Dr. D. Rosenman, Kraków, Wielopole 13/III.

M. GRÜNBERG

PAROWA FABRYKA STOLARSKA — Kraków, ulica Tatarska L. 3

wyrabia:
Siedzenia klozetowe z nakrywą i bez nakrywy, z drzewa twardego, politurowane, w pierwszorzędnem wykonaniu.
Na zamówienia wykonuje każdą ilość.

Swiece na Sądny Dzień

(יומכפור קערצע׳)

kompozycyjne,
oraz stearynowe pierwszorzędnej jakości
poleca:
Fabryka świec A. Spielmann, Tarnów

„Kultura" wypożyczalnia książek

Kraków, Szpitalna 9 (wejście od ul. Tomasza)
poleca książki w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim.
Nowości w wielkim wyborze stale na składzie.

Przedsiębiorstwo konfekcyjne

poszukuje od 1 września br.

rutynowanego buchaltera-bilansistę

siłę samodzielną, bardzo zdolną, obeznaną dokładnie ze sprawami podatkowemi, oraz **pannę biurową,** piszącą biegle na maszynie po polsku i niemiecku. Dokładne oferty z podaniem warunków nadesłać pod „F. K. 29" do Administracji Nowego Dziennika 675

WPISY na zarejestr. przez Ministerstwo W. R. i O. P. męskie i żeńskie

KURSA HANDLOWE LEONA FEINBERGA

Kraków, ul. Strądom L. 27

codziennie od 9 do 1 i od 3 do 6.

L. 369/25.

Ogłoszenie konkursu.

Stowarzyszenie żyd. słuch. U. J. „Ognisko" w Krakowie, ul. Zielona 7 rozpisuje niniejszem konkurs na stypendjum imienia **błp. Heleny Laubówne**j w kwocie Zł 150. O powyższe stypendjum ubiegać się mogą studentki i studenci medycyny po I. rygorozum. Podania wnosić należy na ręce Sekretarza w godzinach urzędowych między 1/2 5 – 6 wieczór do 1 września wł.

Za Wydział:

Sekretarz: LEONARD HEILPERN
Prezes: Mgr. JAKÓB LEWKOWICZ

SUCHE SOSNOWE DRZEWO OPAŁOWE

dostarczę zaraz wagonowo w każdej ilości.

Zgłoszenia do Admin. Nowego Dziennika pod **„OPAŁ".**

Kancelarja adw. Dra Geschwinda w Dębicy poszukuje od zaraz

rutynowanego koncypienta

zdolnego, umiejącego samodzielnie prowadzić kancelarję. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków.

Zarząd Bóżnicy „Eisika" w Krakowie

zawiadamia PT członków, iż od dnia 23 sierpnia br. rozpoczyna się urzędowanie codzienie od godz. 6—8 wieczór w niedzielę od godz 3–8 celem wydawania biletów. Uprasza się Szan. członków aby się osobiście zgłosili najdalej do 10 września w przeciwnym razie Zarząd bez względnie miejsca wynajmie! Równocześnie zawiadamia się, że biletów do domu wysyłać się nie będzie
Zarząd.

Mejscowość Kąpielowa GOCZAŁKOWICE

Stacja kolejowa przy głównej linji Dziedzice-Katowice

Sezon od 15 maja do września 30 b. r.
W trzecim sezonie zniżone ceny pokoi i kąpieli.

Pokój dzienie Zł 2·—
Kąpiel solankowa Zł 2·—

Informacje i prospekty w Zarządzie Kąpielowym.

Wydział Domu Modlitwy

שארית בני אמונה

Bocheńska 4

donosi zarówno Członkom jak i reflektantom na miejsca w bóżnicy, że najpóźniej do dnia 10 września br. muszą być zapłacone wszelkie miejsca (dla kobiet i mężczyzn).

Po 10 września będą niewykupione miejsca sprzedane. — Godziny urzędowe od 6—7 wieczór, w niedzielę od 4—7. **Wydział.**

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

TELEFON 279. W KRAKOWIE, UL. ORZESZKOWEJ L. 7. TELEFON 279

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow. Dawid Laser, — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.